

PROTOKÓŁ Nr 15/15
XV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Ciechocinka
z dnia 18 grudnia 2015 r.

Ad. 1. Otwarcie i stwierdzenie quorum.

Otwarcia XV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2014-2018 dokonał Przewodniczący Rady Marcin Zajączkowski. Na wstępie odsłuchano hymn RP.

Ad.2. Wybór sekretarza obrad i protokolantów.

- **p. Przewodniczący Marcin Zajączkowski** - Witam Państwa w ten piękny grudniowy piątkowy poranek. Niniejszym otwieram XV nadzwyczajną sesję rady Miejskiej kadencji 2014-2018. Widzę, że wszyscy radni są obecni. Niniejszym stwierdzam quorum. Na sekretarza dzisiejszych obrad proponuje pana Marcina Strycha. Na protokolantów panią Maję Masłowska i Katarzynę Turkiewicz. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Rada zgadza się z tą propozycją.

Ad.3. Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący odczytał porządek obrad niniejszej sesji.

Ad. 4. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach:

ad 8/1. W sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Ciechocinek na lata 2016-2025.

- **p. Burmistrz** - Burmistrz zapoznał radnych z opinią do Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2025 - załącznik Nr 1 do protokołu.
- **p. K. Czajka** - Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- **p. P. Kanaś** - Komisja Finansowa spotkała się tuż przed sesją. To wszystko ze względu na formę w jakiej przekazano nam projekt tej uchwały. Przeprowadziliśmy dyskusję. Rozmawialiśmy o tym z panią Skarbnik i z Panem Burmistrzem. Rozwiano nasze wątpliwości. Pan Burmistrz złożył też pewną deklarację. Ale o tym może później. Niemniej Komisja finansowa jest za przyjęciem projektu tej uchwały.
- **p. M. Strych** - Członkowie komisji pozytywnie zaopiniowali projekt tej uchwały.
- **p. T. Dziarski** - Komisja Uzdrowskowa spotkała się o godz. 8:30, czyli krótko przed posiedzeniem nadzwyczajnej sesji. W związku z faktem, iż Pani Skarbnik uczestniczyła w pracach innej komisji, która obradowała wcześniej, nie mieliśmy możliwości porozmawiać z Panią Skarbnik, aczkolwiek mieliśmy tego świadomość i to nie wynikało z winy Pani Skarbnik. Niemniej komisja zapoznała się z projektem tej uchwały i nie zajęła stanowiska w tej sprawie.
- **p. M. Kuszyński** - Komisja Komunalna również pozytywnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.
- **p. Skarbnik** - Dwie małe popraweczki chciałam wnieść. Ponieważ ta uchwała była przygotowywana na sesję 29 grudnia, więc tutaj będzie uchwała nr XV z dnia 18 grudnia. I jeszcze chciałam tylko zwrócić uwagę, że odnosimy się do tej nowej wersji, którą Państwo otrzymaliście. I w przypadku głosowania, głosujemy nową wersję z naniesionymi poprawkami.

- **p. M. Strych** - Może nie będzie to pytanie, aczkolwiek taka uwaga techniczna. Podczas posiedzenia komisji finansowej zwróciłem uwagę, że pojawia się taki skrót w wykazie przedsięwzięć do WPF, w którym dwukrotnie pojawia się skrót ARN, a powinno być ANR. Zauważyliśmy to w jednym miejscu, a jest to dwukrotnie. Ja może podam liczbę pojedynczą w tabelce 1.3.2.3 oraz 1.3.2.12. Tak że prosiłbym o poprawienie na Agencję Nieruchomości Rolnych.
- **p. P. Kanaś** - Na Komisji Finansowej wyartykułowałem swoje wątpliwości dot. inwestycji. Inwestycji na skrzyżowaniu ulic: Zdrojowa, Widok, Narutowicza, Przejazd. Wątpliwość wzięła się stąd, że to zadanie nie zostało ujęte w WPF. A jak nam wszystkim wiadomo w ciągu jednego roku nie da się wszystkiego zrealizować. Pani Skarbnik, bardzo dziękuję, dostarczyła nam na komisję załącznik inwestycyjny z poprawkami Pana Burmistrza, uwzględniającymi sugestie i wnioski po komisji. To zadanie się tam znalazło. Z czego się osobiście bardzo cieszę. Jak również Pan Burmistrz złożył pewną deklarację. Gdyby Pan Burmistrz zechciał jeszcze raz tę deklarację wyartykułować, będę spał spokojnie.
- **p. Burmistrz** - Rozumiem, że chodzi o to, żeby się znalazła w protokole. Publicznie Państwu deklaruję, że po uregulowaniu kwestii własnościowej dot. gruntów - jestem po pierwszej rozmowie z właścicielem i jest dobra wola, dobry klimat, aby ten temat uporządkować - zadanie to znajdzie się w WPF i będzie bez wątpienia realizowane w perspektywie roku 2016 - projekt, a lata następne już wykonawstwo.
- **p. P. Kanaś** - Dziękuję Panie Burmistrzu. Inwestujemy bardzo dużo pieniędzy w upiększenie naszego miasta, poprawę komfortu życia mieszkańców. Myślę, że zainwestowanie pieniędzy w sprawę bezpieczeństwa także zostanie dobrze odebrane. Jeszcze raz bardzo dziękuję.
- **p. A. Michalska** - W WPF nie mamy w ogóle zawartego sprawy basenu. Myślę, że powinniśmy być zdeterminowani, aby ten basen został odbudowany. Ale rozumiem, że środki z innych inwestycji możemy ewentualnie przesunąć na budowę basenu, jeżeli byłaby taka możliwość.
- **p. Burmistrz** - Proszę Państwa, wniosek o zwołanie sesji w trybie nadzwyczajnym złożony na ręce Pana Przewodniczącego wynika z faktu konieczności przygotowania wszystkich załączników do wniosku o przekazanie przez ANR gruntów agencyjnych, zlokalizowanych w końcowej części ulicy Warzelnianej. Ja nie chciałbym powtarzać tego wszystkiego, o czym mówiłem Państwu na sesjach, ale w tej chwili Samorząd Województwa prowadzi intensywne rozmowy z właścicielami nieruchomości, na której zlokalizowany jest basen termalno-solankowy. Wspólnie z Panem Przewodniczącym w tym tygodniu spotkaliśmy się w Urzędzie Marszałkowskim. Kolejny raz z właścicielami. Jeśli strony znajdą płaszczyznę możliwą do zaakceptowania i zrealizowania przez wszystkich, to budowa basenu przez gminę w innym miejscu, niż ten basen termalno-solankowy, stanie się bezprzedmiotowa. Natomiast tutaj głos decydujący będzie miał Samorząd Województwa. Natomiast, gdyby przy wariacie najbardziej pesymistycznym, po przejęciu gruntów, nie udało się domówić tej sprawy z właścicielami działki między łąkami, wówczas nie pozostanie nic innego, jak pozostawienie stadionu w obecnej lokalizacji, a na terenach agencyjnych rozważenie możliwości budowy basenu. Ale przyznacie Państwo, że ta lokalizacja basenu między łąkami ma wymiar magiczny. Nie ma lepszego miejsca.
- **p. A. Michalska** - Tak, tylko czy my wtedy nie będziemy mieli udziału w kosztach, jeżeli ten basen byłby tam budowany?
- **p. Burmistrz** - Proszę państwa jest taki pomysł Marszałka Województwa, aby stworzyć nowy podmiot o charakterze instytucji kultury, można tak to nazwać, który zająłby się odtworzeniem zabytku, jakim jest basen między łąkami wraz z całą infrastrukturą towarzyszącą. Partycypantami w działaniach tego podmiotu na pewno byłyby, dziś trwają rozmowy trójstronne: samorząd województwa, Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek i Gmina Miejska Ciechocinek. I myślę, że tutaj, wśród tych podmiotów, należałoby dostrzegać ewentualnych przyszłych partycypantów w realizacji takiej inwestycji.
- **p. A. Michalska** - Rozumiem, że wtedy nie będzie problemu przesunięcia innej inwestycji....?

- **p. Burmistrz** - Zadanie nie będzie wtedy realizowane przez gminę samodzielnie, tylko będzie realizowane przez ten podmiot, a gmina pewnie ze środków dotacji uzdrowskiej będzie partycypować w jakimś zakresie w realizacji takiego przedsięwzięcia. Natomiast proszę zwrócić uwagę, że w WPF znalazł się zapis: „Budowa kompleksu rehabilitacyjno-sportowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenach przejętych od Agencji Skarbu Państwa - realizacja celu publicznego”. Tutaj to jest tak płynnie napisane. Chodzi o to, aby stworzyć możliwość alternatywną. Jeżeli okaże się, że rozmowy zakończą się sukcesem, wtedy stajemy przed koniecznością budowy stadionu i tutaj mam dla Państwa złą informację: ciężar finansowy spadnie głównie na gminę. Być może uda się pozyskać jakieś pieniądze z Ministerstwa Sportu. Samorząd Województwa w nowej perspektywie finansowej środków na tego typu inwestycję przekazać nie może. Natomiast gdyby chodziło o budowę basenu, to wzięwszy pod uwagę to, że cały ten obszar jest wpisany do rejestru zabytków i wiązałoby się to z odnowieniem, rewitalizacją, odbudową zabytku, to tutaj istnieje duża szansa, aby znaczną część tych kosztów pokryć ze środków europejskich.
- **p. Przewodniczący** – Ja mam pytanie w takim razie do Pani Skarbnik. Pan Burmistrz zacytował nam opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej z 4 grudnia 2015 r., aktualny WPF, który dzisiaj procedujemy przedstawiła nam Pani wczoraj, w zasadzie dzisiaj. Rozumiem, że te zmiany, które zostały w międzyczasie poczynione, nie wpłynęły na zmianę wskaźników i opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej cały czas jest aktualna.
- **p. Burmistrz** – Uspokajam Państwa, nie zmieniły się kwoty. Roszady w ramach zadań inwestycyjnych są dopuszczalne, bo to jest uprawnienie rady, jako organu stanowiącego. Natomiast chodziło generalnie o to, żeby nie przekroczyć wskaźników i stąd te problemy z przesunięciem środków z wydatków inwestycyjnych na wydatki bieżące, mam tu na myśli realizację programów prozdrowotnych. Mała kwota w zderzeniu z milionami złotych, które są planowane do wydatkowania na inwestycje, ale niestety...zwróćcie Państwo uwagę: jedna setna procenta już powodowałyby (to pokazuje program BESTIA), że nie utrzymalibyśmy wskaźników. Stąd uspokajam, wszystko jest w porządku. Natomiast ta zmiana wynikała z propozycji wnoszonych na posiedzeniach komisji Rady.
- **p. Skarbnik** – Uzupełniając wypowiedź Burmistrza, to oczywiście opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej będzie załącznikiem do tej uchwały i można sobie porównać te wskaźniki, które są zawarte w opinii i te, które są zawarte na stronie szóstej WPF, te wskaźniki się pokrywają, nie ma możliwości, żeby na etapie uchwalania były one inne.
- **r. M. Strych** – Chciałem jeszcze wrócić do tematu, który był przed chwilą omawiany, a który dotyczy zapisu w WPF odnoszącego się do ewentualnej budowy basenu. To zadanie nazywa się „Budowa kompleksu rehabilitacyjno-sportowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenach przejętych od Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa – realizacja celu publicznego, poprawa atrakcyjności uzdrowiska”. Łączne nakłady finansowe, bo rozumiem, że jeżeli te rozmowy trójstronne nie dojdą jednak do skutku i nie zakończą się konsensusem, to gmina weźmie na siebie ten ciężar realizacji tego typu inwestycji i basen będziemy musieli sfinansować ze środków gminnych. Chciałem zapytać, bo jest tutaj kwota 14.100.000,- jako łączne nakłady finansowe na tę inwestycję, z podziałem na lata 2017-18-19-20, czy taki termin rok 2020, w przypadku, gdyby faktycznie to obciążenie spadło na gminę, jest realny? I chciałem zapytać, co w tej kwocie 14.100.000,- w przypadku realizacji takiej inwestycji się znajdzie? Na jakiej podstawie ona była skalkulowana i co taka inwestycja by obejmowała?
- **p. Burmistrz** – Ja wciąż mam nadzieję, że rozmowy z właścicielami działki międzyzłazowej zakończą się sukcesem i kwota 14.100.000,-zł to jest kwota wynikająca z kosztorysu na budowę stadionu wraz z całym zapleczem rehabilitacyjnym. Uczciwie Państwu powiedziałem, że gdyby te rozmowy zakończyły się niepowodzeniem, wówczas stadion pozostaje na swoim miejscu i te środki finansowe zostałyby przeznaczone na budowę kompleksu basenowego. Ja nie mam dzisiaj nawet koncepcji budowy tego basenu, więc trudno mi mówić o jakichś wartościach kosztorysowych. Kwota zapisana w WPF jest kwotą odnoszącą się do kosztorysu na budowę

stadionu.

- **r. M. Strych** – Dziękuję bardzo, chciałem żeby to zostało wyartykułowane, bo myślę, że nie tylko ja, ale i większość radnych postrzega tę kwotę raczej jako możliwość sfinansowania budowy basenu, a nie stadionu. Dlatego dziękuję za to wyjaśnienie, Panie Burmistrzu, i myślę, że jeżeli przyjdzie nam wybierać czy stadion, czy basen, to tutaj radni będą jednoznacznie opowiadali się za budową basenu w naszym mieście.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.
Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały nr XV/85/15 Rady Miejskiej Ciechocinka z dnia 18 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ciechocinka na lata 2016-2025, bardzo proszę o podniesienie ręki? „za” - 15 radnych (jednomyślnie)

ad 8/2 Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla podobszaru zwanego „Północnym” wyodrębnionego z obszaru strefy „A” ochrony uzdrowiskowej.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **p. K. Czajka** - Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie.
- **p. P. Kanaś** - Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- **p. T. Dziarski** - Komisja Uzdrowiskowa oraz Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały, aczkolwiek niejednogłośnie.
- **p. M. Strych** – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji wnosi o przyjęcie projektu niniejszej uchwały.
- **p. M. Kuszyński** - Komisja Komunalna i Porządku Publicznego również pozytywnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały, jednak tak jak Komisja Uzdrowiskowa, również niejednogłośnie.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję, kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos w przedmiotowej sprawie?
- **r. P. Kanaś** - Gdy swego czasu procedowaliśmy projekt tej uchwały podnosiłem właściwie jedną wątpliwość, która sprawiła, że się wstrzymałem wtedy od głosowania, wątpliwość dotyczącą głównej przepompowni ścieków solankowych, która swego czasu w bardzo dziwnych okolicznościach została zakupiona wraz z nieruchomością przez jeden z podmiotów, który wnioskował o przyjęcie tego planu. Panie Burmistrzu, jakie są dzisiaj losy, bo ja nie słyszałem, żeby cokolwiek od tamtej sesji w tej materii się zmieniło. Do kogo tak naprawdę ta główna przepompownia ścieków solankowych dzisiaj należy. To też jest pytanie do Pana mecenasa, jeśli Pan mecenas zechciałby też odpowiedzieć do kogo należy budowla, która została posadowiona na cudzym gruncie i w jaki sposób Pan, Panie Burmistrzu, zamierza ten problem rozwiązać?
- **p. Burmistrz** – Nigdy ze strony Zarządu Kliniki Uzdrowiskowej „Pod Tężniami”, jako właściciela terenu, na którym gmina absolutnie legalnie, mając zgodę Agencji Nieruchomości Rolnych, zlokalizowała tę przepompownię, nie było przejawów złej woli, polegających choćby na tym, żeby tę przepompownię nakazywano nam usunąć czy płacić jakiegokolwiek kwoty z tytułu dzierżawy gruntu, na którym jest ona zlokalizowana. Jestem przekonany, że ewentualne podjęcie uchwały przez Państwa, w sposób bardzo znaczący wpłynie na to, aby Zarząd Kliniki wyraził zgodę na wyodrębnienie tej działki z tego 5-hektarowego terenu i znajdziemy takie rozwiązanie, które spowoduje, że grunt ten znajdzie się w zasobach gminy. Jestem co do tego pewien.
- **r. P. Kanaś** – Właśnie o to pytam, jaki pomysł?
- **p. Burmistrz** – Pomysł, który przedłożył jakiś czas wstecz Pan Prezes Wiktor Kolbowicz, związany był z zamianą gruntów. Będziemy rozmawiać i zobaczymy. Na pewno znajdziemy takie rozwiązanie, które sprawi, że te grunty znajdą się w zasobach gminy.

- **r. P. Kanaś** – Wcale mnie to nie uspokoiło. Nie wiem, będzie pewnie jakiś operat, cały czas czekam tutaj na pomoc Pana naszego mecenasa. Na pewno zostanie zrobiony operat. My wycenimy nasze grunty, na które będziemy się zamieniać, a Klinika wyceni swoje grunty. Czy ten grunt będzie wyceniony jako grunt rolny czy nierolny, niezabudowany, tak jak sprzedawała go Agencja, czy zostanie wyceniony, jako grunt zabudowany naszą instalacją, za którą de facto my zapłaciliśmy i zapłacimy jeszcze raz? Tu jest ta wątpliwość, Panie Burmistrzu, którą podnoszę, a chciałbym żeby Pan tę wątpliwość rozwiązał.
- **p. Burmistrz** – Uspokajam Pana, nie będzie takiej sytuacji, żebyśmy płacili za nakłady poniesione przez Gminę bez względu na przyszłe okoliczności. Jestem przekonany, że problem zostanie rozwiązany wtedy, kiedy coś, co dzisiaj stanowi pewną zaporę nie do przejścia, nie tylko dla Kliniki, ale i kilku innych podmiotów, jeżeli ta uchwała zostanie podjęta, to te rozmowy zaczną przebiegać w zupełnie innym nastawieniu, choć ono było zawsze pozytywne ze strony Zarządu Kliniki „Pod Tężniami”.
- **r. P. Kanaś** - Przyznam, że moich wątpliwości Pan w ten sposób nie rozwiązał, Panie Burmistrzu.
- **p. Burmistrz** – Mam nadzieję, że w bardzo nieodległej przyszłości ten problem zostanie rozwiązany, ku Pańskiej satysfakcji i nie tylko.
- **r. P. Kanaś** – Panie Burmistrzu, tu nie chodzi o moją satysfakcję, ale o majątek gminy i to dosyć kosztowny. A jak już mówimy o satysfakcji, kto zarządza teraz tym majątkiem, tak na dobrą sprawę?
- **p. Burmistrz** – Zarządzają Wodociągi, oczywiście.
- **r. P. Kanaś** – A czy wiadome jest Panu, Panie Burmistrzu, jakie działania miejska spółka podjęła, gdy sprzedawano ten grunt z naszymi nakładami, z instalacją. To wszystko się wydaje dziwne i postawione na głowie, bo jak spółka może sobie spokojnie patrzeć na sprzedaż gruntu z jej instalacją. Przecież ta informacja była tutaj wywieszona w Urzędzie i tak sobie ktoś przeszedł obok tego i właściwie, nie chcę używać mocnych słów, ale właściwie majątek został tak jakby troszkę wyprowadzony. Panie mecenasie, co Pan sądzi o takiej sytuacji?
- **radca prawny p. K. Bukowski** - Rozumiem, że pyta Pan o prawo własności urządzeń, które stoją na gruncie, który nie jest własnością gminy. Nie znam dokładnie stanu faktycznego, natomiast z informacji, które dochodzą do mnie wynika, że są to urządzenia przesyłowe. Skoro są to urządzenia przesyłowe, czyli służące do przesyłania, w tym przypadku to jest solanka, czy ścieki solankowe, to te urządzenia są własnością przedsiębiorstwa, do którego należy sieć, ponieważ dana instalacja przesyłania ścieków solankowych jest pewnego rodzaju siecią, w związku z tym tu nie można mówić o tym, że te urządzenia, tak jak inne, np. jak normalny budynek stoi na nieruchomości, że jest on własnością właściciela gruntu. W tym przypadku należy mówić o tym, że te urządzenia, jako służące przesyłowi określonych mediów, należą do właściciela, do przedsiębiorstwa. Tak to należy rozumieć i nie można mówić o tym, że ten majątek nie jest własnością gminy, czy własnością jednostek gminy.
- **r. P. Kanaś** – Bardzo dziękuję.
- **p. Przewodniczący** – Wracając do kwestii przepompowni, czy Pan Burmistrz nie traktuje tego, jako daleko idące niedopatrzenie i niegospodarność, brak interwencji ze strony spółki komunalnej w momencie, kiedy była zbywana ta nieruchomość przez ANR. Wtedy należało uporządkować tę kwestię. Taka jest moja ocena. Czy Pan Burmistrz ma wiedzę na temat, czy podczas gdy ta instalacja była jeszcze na gruntach ANR, spółka płaciła jakiś czynsz dzierżawny, jakkolwiek kwotę za posadowienie i korzystanie z gruntu ANR i czy jakiegokolwiek pieniądze aktualnie są z tytułu czynszu dzierżawnego, co ma pewne uzasadnienie, płyną teraz do właściciela gruntu?
- **p. Burmistrz** – Agencja Nieruchomości Rolnych na etapie realizacji inwestycji związanej z budową odrębnej sieci kanalizacyjnej dla potrzeb zrzutu ścieków solankowych wyraziła zgodę na posadowienie tejże sieci przepompowni na swoich gruntach i nie ponosiliśmy z tego tytułu żadnych opłat. Tych opłat także nie ma w chwili obecnej. Rozumiem, że zmierza Pan do tego, że jako użytkownik zależny wodociągi mogłyby się czuć bezpieczniej. Raz jeszcze chciałem

Państwa zapewnić, że nie będzie sytuacji, w której funkcjonowanie tych mediów będzie zagrożone i wyrażam nadzieję, że w najbliższym czasie grunty na których są usytuowane, znajdują się w zasobach gminy.

- **p. Przewodniczący** – A jeszcze pierwsza część pytania, chodzi o daleko idące niedopatrzenie uregulowania stanu prawnego w momencie kiedy ANR ogłosił przetarg na tę nieruchomość. Gmina nie ma obowiązku prawa pierwokupu i to wynika z ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami Skarbu Państwa, niemniej jednak ma obowiązek wywieszenia stosownego ogłoszenia.
- **p. Burmistrz** – Myśmy nie otrzymali umowy przedwstępnej, czy informacji o możliwości skorzystania z pierwokupu. Natomiast oczywiście sytuacja jest niedobra i musimy ją wyprostować.
- **r. A. Nocna** – Po raz kolejny pochylam się nad projektem uchwały i przykro mi, ale w tym tekście jest dużo błędów ortograficznych, interpunkcyjnych, nieścisłości, jeżeli chodzi o zapis chociażby słowa „teżnie”, raz wielką, raz małą literą. Jeszcze jest kwestia niejasności, bo jest kwestia korekty, ale jest pewna dla mnie niejasność. Ja nie rozumiem pewnego sformułowania. Brak przecinka powoduje też niejasność tego, czego nie wolno budować na terenie objętym planem. Jeżeli chodzi o błędy, nie chcę Państwa zanudzać, jakie są to błędy, tak samo interpunkcja, ale pewne błędy powodują niejasności. Na stronie 4, w § 7, w pkt 1 jest „d) zakaz wznoszenia dominant przestrzennych, wysokich urządzeń technicznych (masztów wież.....”. Czy chodzi o maszty wież czy o dwie odrębne budowle: maszty i wieże? Gdyby ktoś, kto to pisał, mógł odpowiedzieć. Podobnie, bardzo niejasne jest zdanie na stronie 8, § 13, pkt 10 „2) pozostawienie rowu otwartego wymaga dostosowania zabudowy do zasad odpowiadający jego ochrony i potrzeb przeprowadzania konserwacji, zgodnie z przepisami odrębnymi;”. To jest nie po polsku. Ja nie wiem, o co chodzi w tym sformułowaniu. Dużo jest błędów pisarskich, to jest kolejna kwestia. I ponawiam, nie wiem czy to gmina powinna z tym wystąpić do Konserwatora Zabytków, ja rozumiem, Pani która już kiedyś opracowywała te projekty mówiła, że korzysta z dokumentów, których nie może zmieniać, ja to rozumiem, ale może Gmina mogłaby uporządkować kwestie informacji dotyczących ewidencji zabytków, czas powstania, nazewnictwo, także umiejscowienie, bo kiedyś radny Satora zgłaszał uwagę, że nie o ten budynek chodzi, jeżeli chodzi o wpis. Wypadałoby już uporządkować kwestie ewidencji zabytków w naszym mieście, bo widzimy, że później te błędy są powielane w tak ważnych dokumentach, jak plan zagospodarowania przestrzennego.
- **p. Burmistrz** – Pani radna powinna pamiętać, że zapisy w projekcie planu były spójne z zapisami ewidencji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Błąd wkraść się do tej ewidencji i on został już skorygowany. Natomiast co do zapisu dotyczącego rowów, jest co prawda Pani urbanistka i być może jeszcze uzupełni moją wypowiedź, ale proszę uważnie posłuchać: „pozostawienie rowu otwartego wymaga dostosowania zabudowy do zasad odpowiadających jego ochronie (albo zasad ochrony) i potrzeb przeprowadzania konserwacji, zgodnie z odrębnymi przepisami”. Na czym polega ta nieprawidłowość?
- **r. A. Nocna** - „Odpowiadających”, komu? Czemu? Tu jest kwestia przypadków.
- **p. Burmistrz** – Tak, jego ochronie.
- **r. A. Nocna** – „...i potrzebą przeprowadzenia konserwacji, albo coś wcześniej jest nie tak, albo słowo za dużo lub za mało, bo to jest nie po polsku sformułowane. Podobnie jeżeli chodzi o ortografię, raz średniowysoki jest łącznie, raz rozłącznie. Nie z imiesłowami piszemy łącznie, a tu jest nie wiadomo dlaczego oddzielnie, wielokrotnie. I ten przecinek: „masztów wież”, czy „masztów, wież” powinno być, bo to jest różnica, czy to są dwa obiekty, czy to jest jeden. Ja to robię dla dobra, zresztą po raz kolejny robię korektę, bo wiele dokumentów sprawdzałam pod tym względem. Proszę sobie przypomnieć, że nadzór wojewody odrzucił poprzedni plan dlatego, że były błędy w zapisie. Ja to robię z troską o to, żeby to przeszło w końcu.
- **p. Burmistrz** – Żeby uprościć to Pani urbanistka mówi, że po słowie maszt powinien być oczywiście przecinek. I w drugim przypadku „odpowiadających jego ochronie i potrzebą

przeprowadzenia konserwacji, zgodnie z przepisami odrębnymi”.

- **r. A. Nocna** – Nadzór wojewody odrzucił nam poprzedni zatwierdzony plan uchwałą, bo były błędy. Stawką procentową „służącą” powinno być. To są może drobiazgi, ale to jest dokument, który będzie znów powielany, więc zapis powinien być poprawny. Ja już robiłam korektę tego projektu, nie wiem, bo nie mam tego w swoich zasobach, musiałam komuś tutaj zostawić do poprawy, bo nie mam. Wiem, że na pewno robiłam tą korektę.
- **r. T. Dziarski** – Mam dwa pytania związane z omawianym projektem. Pierwsze dotyczy kontynuacji wypowiedzi moich przedmówców, dotyczące gruntów, na których położona jest centralna przepompownia ścieków solankowych. W czasie tej wypowiedzi Pana, Panie Burmistrzu, wspomniał Pan o deklaracjach, zapewnieniach. Moje pytanie jest krótkie: co przez tyle lat zostało w tej kwestii zrobione? W kwestii odzyskania tego gruntu, na którym położona jest przepompownia ścieków.
- **p. Burmistrz** – W ogóle ten temat jako taki nie zaistniał. Z chwilą kiedy Klinika Uzdrowskowa „Pod Tężniami” stała się właścicielem tego gruntu rozmawiałem z Zarządem Kliniki, padła propozycja dokonania zamiany gruntów. Nie bardzo sprzyjający był w ostatnim czasie klimat, w związku z brakiem możliwości realizacji jakichkolwiek działań na tym obszarze. Natomiast Pan Prezes Wiktor Kolbowicz w sposób jednoznaczny wypowiedział się, że chciałby uporządkować to w taki sposób, aby grunty na których zlokalizowana jest przepompownia i sieć przesyłowa znalazły się w zasobach gminy.
- **r. T. Dziarski** – Dziękuję, Panie Burmistrzu. Moje wątpliwości budzi to, że tak jak Pan wspomniał, w ostatnim czasie nie było okazji do rozmów na ten temat, klimat nie był odpowiedni. Natomiast z tego, co wiadomo te tereny nie od dzisiaj należą do Kliniki „Pod Tężniami” tylko od kilku lat i wydaje mi się, że zasadne były podjąć jakiegokolwiek działania w momencie, kiedy Gmina Miejska Ciechocinek zorientowała się, że nagle centralna przepompownia ścieków nie należy do nas. Stąd moje zapytanie, stąd moje wątpliwości, bo niestety często spotykam się z deklaracjami, z zapewnieniami. Natomiast ja jestem osobą, która woli działać, niż składać deklaracje i stąd moje zapytanie, co zostało w tej kwestii podjęte przez te trzy czy cztery lata.
Drugie moje pytanie, chodzi mi o zapis w art. 28 ust. 3 pkt 1e), w tym artykule jest mowa o drodze dojazdowej o szerokości od 20 do 30 metrów. We wcześniejszym uzasadnieniu, które dostaliśmy na wcześniejszej sesji, jest mowa o kwocie rzędu niemalże 3 mln zł na inwestycje związane z wykonaniem tej drogi, całej infrastruktury. Moje pytanie jest takie, czy Pan jako gospodarz miasta nie uważa, że można by to zrobić tańszym kosztem, poprzez niewykonanie aż tak rozległej drogi? Ponieważ tak jak jest ładnie napisane, jest to droga dojazdowa. Czy zasadne jest, aby droga dojazdowa miała aż taką szerokość od 20 do 30 metrów. Wiadomo, że im większa powierzchnia, tym większe wydatki i kwota rzędu prawie 3 mln zł w mojej ocenie jest wygórowana, w związku z tym, że jest taka duża szerokość drogi dojazdowej.
- **p. Burmistrz** – Kwota 3 mln zł nie jest planowana do wybudowania nawierzchni drogi, tylko do uzbrojenia całego tego terenu, a tutaj szczególnie w sytuacji gdybyśmy stali się posiadaczami tych gruntów i mieli realizować inwestycje miejskie, to wybudowanie tej infrastruktury podziemnej w sposób absolutnie jednoznaczny będzie leżało po naszej stronie. Natomiast chciałbym Państwu przypomnieć tylko jedną kwestię, mianowicie cały ten obszar znajduje się w strefie uzdrowskiej „A”, gdzie mamy bardzo znaczące ograniczenia co do możliwości budowy parkingów. Zamysł urbanistów był taki, aby stworzyć możliwości wybudowania wzdłuż pasa jezdni: ciągu spacerowego, pewnie ścieżki rowerowej, także miejsc, które byłyby takimi parkingami przyulicznymi. To pozwoliłoby na zwiększenie liczby miejsc parkingowych w stosunku do tych, których wielkość, ilość określa ustawa uzdrowskowa.
- **r. T. Dziarski** – Dziękuję, Panie Burmistrzu. Natomiast mam taką pewną wątpliwość, bo przed chwileczką wspomniał Pan, że kwota 3 mln, która byłaby wydatkowana na ten cel, byłaby jak gdyby również korzystna dla Gminy Miejskiej z uwagi na możliwość przejęcia gruntów z Agencji Nieruchomości Rolnych. Chciałbym przypomnieć, że kalkulacja cenowa była

przedłożona wcześniej, aniżeli został podjęty temat możliwości przejęcia tych gruntów. To jest pierwsza rzecz. I drugie zapytanie: czy jest możliwość partycypowania innych podmiotów w tych kosztach?

- **p. Burmistrz** – Przy realizacji zadań infrastrukturalnych wszystkie sieci przesyłowe Gmina budowała ze środków własnych, z wyłączeniem sieci przesyłowych gazu. Tam głównym płatnikiem był Zakład Gazowniczy, natomiast myśmy partycypowali w kosztach budowy ewentualnych przyłączy. Dzisiaj nie wiem, kto może być inwestorem i jak się potoczą losy tych terenów. Sądzę, że w interesie nas wszystkich jest to, aby te tereny zostały zurbanizowane, zabudowane. Nawet gdybyśmy mieli ponosić koszty budowy infrastruktury podziemnej bez wykonywania przyłączy do poszczególnych działek, to per saldo będzie to działanie opłacalne dla gminy. Generuje to nowe miejsca pracy, pozwala to na atrakcyjne zagospodarowanie tych nowych terenów inwestycyjnych, w dłuższej perspektywie czasowej pozwoli to na uzyskiwanie dodatkowych wpływów do budżetu z tytułu ewentualnych opłat uzdrowiskowych i podatku od nieruchomości.
- **r. M. Kuszyński** – Jeszcze chciałem wrócić do tematu przepompowni, chciałem dopytać, bo Pan powiedział, że były rozmowy dotyczące ewentualnej zamiany gruntów: jakie grunty ze strony Gminy Pan by widział, które mogłyby być zamienione z tą działką, na której stoi przepompownia?
- **p. Burmistrz** – Ja nie pamiętam w tej chwili numeru działki, są to grunty zlokalizowane z kierunku północno-zachodniego, czyli z kierunku ul. Solnej. Tam Klinika Uzdrowiskowa „Pod Teźniami” jest zainteresowana uporządkowaniem, polegającym na przejęciu gruntów. Musiałbym poprosić Panią kierownik o sprawdzenie jaka jest powierzchnia gruntów, które są w zasobach gminy, bo nie pamiętam, a w rozliczeniu moglibyśmy uzyskać grunty, na których zlokalizowana jest właśnie przepompownia i sieci przesyłowe.
- **r. P. Kanaś** – Chciałem tutaj troszeczkę uspokoić kolegę radnego Dziarskiego, bo w projekcie niniejszej uchwały można wyczytać, że stawka procentowa służąca naliczaniu jednorazowej opłaty od wzrostu wartości nieruchomości wynosi 30%. Nie ukrywajmy, że nieruchomość bez planu, czyli właściwie grunt, na którym nie można prowadzić ani działalności rolnej, bo wyklucza to ustawa o uzdrowiskach, ani właściwie jakiegokolwiek innej działalności, z planem na pewno jego wartość będzie większa. Mam nadzieję, że Pan Burmistrz zadba o interes gminy i będzie to współfinansowane, nie przez inwestorów, ale właścicieli tego gruntu. Jeśli mogę zapytać jeszcze, korzystając z obecności Pani planistki, skąd akurat ta stawka 30%?
- **p. E. Matusiak** (współautorka projektu planu) – Stawka 30% jest stawką najwyższą jaką dopuszcza ustawa i w związku z tym taka stawka została zaproponowana. Ja już to tłumaczyłam na poprzednich sesjach, że jest to wartość którą jakby Państwo głosujecie razem z ustaleniami planu. Jest to wartość ruchoma, od 0 do 30%. Przyjęliśmy, uważając za interes gminy, żeby to była stawka najwyższa.
- **r. P. Kanaś** – Bardzo dziękuję, ja po prostu myślałem, że zostało to wpisane w oparciu o zapisy uchwały, którą swego czasu Rada podniosła, wskazując ile wynosi opłata planistyczna i adiacencka w naszym uroczym mieście.
- **p. E. Matusiak** – Nie należy mylić z opłatą adiacencką. Ta stawka nazywa się umownie renta planistyczna.
- **r. P. Kanaś** – I jaka stawka jest, Panie Burmistrzu, wpisana w naszej uchwale?
- **p. Burmistrz** – W tej uchwale 30%.
- **r. P. Kanaś** – Nie, w naszej uchwale o opłacie planistycznej.
- **p. Burmistrz** – My takiej uchwały nie mamy.
- **p. E. Matusiak** – Nie ma takiej możliwości.
- **r. P. Kanaś** – Czy Pani kierownik mogłaby się na ten temat wypowiedzieć. Ja pamiętam, że my na tej sali podnosiliśmy to kiedyś i ja nawet zwracałem uwagę, że najwyższa...
- **p. M. Zwierzchowska-Drożdża** (kier. ref. GTiOŚ) – Mieliliśmy uchwałę w sprawie opłaty adiacenckiej. Pierwsza została uchylona i druga uchwała jest z 2007 r. i tam jest maksymalna

stawka 30%.

- **r. P. Kanaś** – Czyli mamy uchwałę. Pamiętam, że ja nad tym głosowałem i zwracałem nawet uwagę, że wprowadzamy najwyższe stawki, które mogą kiedyś odbić się czkawką potencjalnym inwestorom.
- **p. M. Zwierzchowska-Drożdża** – Opłatę adiacencką.
- **p. E. Matusiak** – Nie ma pojęcia oddzielnej uchwały dla samej stawki planistycznej, czyli tej służącej naliczaniu od wzrostu wartości. To tylko jest łącznie z uchwałą dotyczącą miejscowego planu. Natomiast chyba ustawa o gospodarce nieruchomościami dopuszcza naliczenie opłat adiacenckich, czyli tzw. renty adiacenckiej, która wynika ze wzrostu wartości danej nieruchomości z powodu poniesionych przez gminę nakładów związanych z uzbrojeniem danego terenu. Jest to jakby opłata naliczana niezależnie od ustaleń planu dla terenów, które tego planu nie mają. Mogą być dla strefy „B”, dla dużych terenów, które takiego planu nie posiadają. Natomiast tereny, dla których jest opracowywany plan, mają naliczoną rentę planistyczną, która uwzględnia zmianę przeznaczenia terenów dotychczas użytkowanych rolniczo, np. na teren inwestycyjny. Ta renta 30% wynika z różnicy i tą różnicę musi wskazać, wyliczyć rzeczoznawca majątkowy w operacie, tak stanowi prawo. Jeżeli uznamy, że wartość gruntów rolnych kosztuje, rzeczoznawca uzna 100, a po przekwalifikowaniu przez miejscowy plan tej działki z gruntów rolnych na inną funkcję, np. usług, ochrony zdrowia, stanie się to działką inwestycyjną i wtedy zyska wartość, np. 300. Nalicza się po sprzedaży. W ciągu 7 dni notariusz jest zobowiązany ustawą do zgłoszenia do gminy, że doszło do takiej transakcji i w związku z tym wtedy się wszczyna procedurę, tzn. zleca się rzeczoznawcy wykonanie operatu. Jak było 100, a powiedzmy jest 400, to różnica wychodzi 300, czyli od tych 300 należałoby naliczyć te 30%.
- **r. P. Kanaś** – Czyli rozumiem, że Klinika, jeśli nie będzie chciała zbyć swoich terenów, o których wcześniej mówiliśmy, nie poniesie żadnych kosztów, natomiast Agencja Nieruchomości Rolnych, jako właściciel...
- **p. E. Matusiak** – Jeżeli Klinika nie będzie chciała zbyć to nie poniesie lub jeżeli zbędzie po upływie 5 lat, tak mówi ustawa.
- **r. P. Kanaś** – A Agencja Nieruchomości Rolnych w związku ze wzrostem wartości...
- **p. E. Matusiak** – Jeżeli będzie chciała sprzedać to będzie musiała ponieść, a jeżeli przekaże jako darowiznę to już wtedy nie.
- **r. P. Kanaś** – Tak, ale to dotyczy gruntów miejskich, które ewentualnie przejmie gmina, natomiast pozostały areal, dość spory, jak pewnie Państwo zauważyliście, w ten sposób pewnie...czy się mylę.
- **p. E. Matusiak** – Tak, w postaci renty planistycznej, bo to jest wyliczone, żeby też w części zwróciły się koszty sporządzenia takiego planu. Plan jest opracowywany i są narzędzia, żeby to gmina mogła odzyskać.
- **r. P. Kanaś** – Jeszcze raz, Panie Burmistrzu, to w końcu mamy uchwałę o rencie planistycznej i o opłacie adiacenckiej, czy jej nie mamy.
- **p. M. Zwierzchowska-Drożdża** – O rencie planistycznej nie mamy, bo to wynika z ustawy, a o opłacie adiacenckiej mamy.
- **p. Burmistrz** – Klinika Uzdrowska „Pod Tężniami” chcąc wyodrębnić grunty, które przeszłyby do zasobów gminy, dokonała podziału geodezyjnego i działka, która byłaby przedmiotem ewentualnej transakcji ma 3.000 m² powierzchni, natomiast działka, którą Klinika jest zainteresowana... my ze względu na to że był niesprzyjający klimat wokół kwestii ewentualnej zamiany nie dokonywaliśmy podziału geodezyjnego, natomiast taki szacunkowy areal, który byłby przedmiotem ewentualnej zamiany, to jest 2.800 m².
- **r. M. Kuszyński** - W którym to miejscu, Panie Burmistrzu?
- **p. Burmistrz** – Tak jak mówiłem, z kierunku ul. Solnej, pas który w tej chwili wgródzony jest do obszaru Kliniki Uzdrowskiej „Pod Tężniami”.
- **p. Przewodniczący** – Chciałbym jeszcze dopytać, jeśli chodzi o tę opłatę adiacencką.

Rozumiem, że kiedy przeprowadzone zostaną inwestycje uzbrajające ten teren, mówię tu o drodze, o którą pytał kolega Dziarski, również częścią partycypacji finansowej byłyby środki pozyskane z opłaty adiacenckiej, która, w przypadku kiedy wzrost wartości nieruchomości spowodowany jest budową infrastruktury technicznej, sięga 50% wartości. Tak, Panie Burmistrzu, dobrze rozumię?

- **p. Burmistrz** – Ale my taką opłatę adiacencką z ogromnymi trudnościami, ale zaczęliśmy jakiś czas temu pobierać. Sprawa nawet oparta była o postępowania sądowe, ludzie się odwoływali. Takie działania były podejmowane.
- **r. K. Czajka** – Ja mam pytanie do Pani Skarbnik, skoro były podjęte działania to czy już jakieś wpływy z tego tytułu mamy?
- **p. M. Sz wajkowska** (Skarbnik Miasta) – Nie.
- **r. A. Michalska** – Mam tylko jedno pytanie, czy biorąc pod uwagę ostatnie zmiany w Zarządzie Agencji Nieruchomości Rolnych, jak wygląda sprawa przejęcia tych gruntów, czy to się posuwa do przodu, czy ewentualnie możemy w ogóle nie uzyskać tego gruntu? Jak wygląda w tej chwili sprawa?
- **p. Burmistrz** – Na poziomie kierownictwa Agencji w kujawsko-pomorskiem zmian na ten moment nie ma. Zmienił się tylko Prezes Agencji w centrali w Warszawie. Natomiast to przekazanie gruntów to nie jest kwestia przychylności bądź braku przychylności ze strony kierownictwa Agencji. To wynika z zapisów ustawowych na realizację zadań celu publicznego Agencja może przekazywać grunty samorządom. Ja mam nadzieję, że bez względu na rozwój sytuacji ten przepis się nie zmieni i takie możliwości pozostaną. Natomiast akurat z tym kierownictwem parokrotnie prowadziłem rozmowy, spotykałem się. Wyczuwam tu dobry, sprzyjający klimat, stąd nie czekałem już na 29 dzień grudnia, aby procedować projekt uchwały o Wieloletniej Prognozie Finansowej, tylko poprosiłem Pana Przewodniczącego o zwołanie sesji w terminie wcześniejszym, żeby w poniedziałek ten komplet załączników przedłożyć jeszcze obecnemu kierownictwu Agencji.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, zamykam dyskusję. Zarządzam 10 minut przerwy.

Przerwa od godz. 10.15 do godz. 10.25

- **p. Przewodniczący** – Proszę bardzo, Pani urbanistka chciała jeszcze zabrać głos.
- **p. E. Matusiak** – W kwestii szerokości drogi. W miejscowych planach posługujemy się pojęciem pasa drogowego, a w ramach pasa drogowego oprócz jezdni, czyli to co nam się najbardziej kojarzy z drogą jeszcze są chodniki, ścieżki rowerowe, trakt spacerowy, np. z wózkiem, zatoki parkingowe, ale też w przypadku miasta uzdrowskiego na pewno pas zieleni. Plan nie projektuje takiej drogi, jedynie określa zasady. W związku z tym, że do tej pory - bo to jest ciekawa i ważna dla Państwa informacja - zieleń nie była w katalogu inwestycji celu publicznego i dopiero od niedawna została wpisana, jako cel publiczny. W związku z powyższym, jeżeli posługujemy się pojęciem pasa drogowego i w tym uwzględniamy te elementy, to całość traktujemy jako inwestycję celu publicznego. Gdybyśmy to porozbijali na poszczególne elementy i rozrysowali, to wtedy zieleń, mimo że ma charakter publiczny, nie znajduje się w wykazie inwestycji celu publicznego i np. pozyskanie tych terenów w drodze darowizny od Agencji byłoby już wtedy raczej niemożliwe, a przynajmniej bardzo utrudnione. Natomiast drogi w całości są wymienione, nawet w pierwszej pozycji, jako inwestycje celu publicznego. Teraz od niedawna ustawa rewitalizacyjna poszerzyła katalog inwestycji celu publicznego również o zieleń, w tym np. parki, bo do tej pory nie były inwestycją celu publicznego. Tylko taką informację chciałam przekazać.
- **r. T. Dziarski** – Myślałem, że ten temat już będzie zakończony, ale skoro Pani chciała kontynuować dyskusję, to ja powiem tylko taką rzecz, w tym art. 28 ust. 3 pkt 1 e), na który się powoływałem, jest napisane jasno, że „...projektowana droga dojazdowa publiczna o szerokości określonej na rysunku planu od 20,0 m do 30,0 m, zakończona projektowanym placem do

zawracania o szerokości 50,0 m, - w pasie drogowym lokalizować ścieżkę rowerową o minimalnej szerokości według przepisów odrębnych, - w pasie drogowym dopuszcza się zakrycie istniejącego rowu w kanał podziemny oraz wykorzystanie tak uzyskanego terenu na cele drogowe” nie ma nic o zieleni, dlatego moje zapytanie. Tak że wyjaśnienia Pani nie są spójne z tym, co jest w projekcie uchwały.

- **p. E. Matusiak** – Ale ustawa o drogach o tym mówi.
- **r. T. Dziarski** - Pani może to wie, nie wszyscy muszą to wiedzieć, natomiast w projekcie uchwały tego nie ma, stąd moje wątpliwości, jest tylko zapis, że projektowana droga dojazdowa od 20 do 30 m, z miejscem do zawracania o szerokości 50 m i w pasie drogowym jest mowa o ścieżce rowerowej, także stąd moje wątpliwości.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania.

Kto z Pań i z Panów radnych jest za przyjęciem uchwały nr XV/86/15 Rady Miejskiej Ciechocinka z dnia 18 grudnia 2015 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla podobszaru zwanego „Północnym” wyodrębnionego z obszaru strefy „A” ochrony uzdrowiskowej, proszę o podniesienie ręki.

„za” - 11 radnych

„przeciw” - -----

„wstrzymało się” - 4 radnych

- **p. Przewodniczący** - Niniejszym uchwała została przyjęta. Procedowaliśmy tę uchwałę z daleko idącą wnikliwością i mam nadzieję, że większość wątpliwości została rozwiana. Mam również nadzieję, że zgodnie ze słowami Pana Burmistrza zabezpieczyliśmy interes Gminy w odniesieniu do przejścia gruntów Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa na inwestycje celu publicznego, która determinuje dalsze kroki w kierunku odzyskania tego, na czym nam bardzo zależy, czyli basenu solankowego w tym miejscu, w którym on się aktualnie znajduje. Mam również nadzieję, że przyjęcie tej uchwały przyczyni się do rozwoju inwestycji na tym obszarze, szczególnie w odniesieniu do ambitnych planów Kliniki „Pod Tężniami”. Znane są bowiem przypadki, gdzie przyjęcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego stanowiło jedynie pewien element podniesienia wartości gruntu, a w dalszej kolejności zbycia nieruchomości. Mam nadzieję, że w tym przypadku tak nie będzie. Będziemy kibicować wszystkim czterem podmiotom, które zamierzają przeprowadzić inwestycje na tym terenie i zgodnie ze słowami, które wcześniej na poprzednich sesjach padały, przyczyni się to do zmniejszenia bezrobocia w naszym pięknym mieście.
- **p. Burmistrz** – Ponieważ użył Pan parokrotnie takiego stwierdzenia: mam nadzieję, mam nadzieję, to ja, jakby kontynuując Pańską wypowiedź, chciałem do protokołu powiedzieć, że mam nadzieję, że Klinika Uzdrowiskowa „Pod Tężniami” wycofa skargę z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, bo w świetle podjęcia przez Radę Miejską Ciechocinka uchwały, staje się bezprzedmiotowa, to po pierwsze. I chcę wierzyć w to, że ta uchwała będzie punktem zwrotnym, bo nie ulega wątpliwości, że jej podjęcie otwiera drogę choćby do tego, żeby teraz procedować już projekt uchwały w sprawie studium uwarunkowań, a to studium z kolei determinuje dalsze działania dla opracowania planów „Centrum” i „Centrum 2”, czyli to jest taki „układ naczyń połączonych”. Dziękuję Państwu za podjęcie tej uchwały.
Jeszcze dwie małe kwestie.
Chciałem publicznie podziękować Pani Radnej Aldonie Nocnej za udostępnienie ze swoich zasobów kart pocztowych, które w sposób znaczący przyczyniły się do wydania tego kalendarza, jaki Państwo otrzymaliście. Bardzo Pani dziękuję.
Chciałbym także życzyć wszystkim spokojnych, miłych i serdecznych świąt.
- **r. A. Nocna** – Miło mi, że te wszystkie pomysły i to co jest moją pasją znalazło taką formę realizacji. Mam nadzieję, że będziemy przez cały rok cieszyć oko wizerunkiem naszego miasta, które było piękne, jest piękne i mam nadzieję, że będzie jeszcze piękniejsze. Jest to jeden z

elementów mojego zaangażowania się w obchody różnych rocznic. Jak Państwo wiedzą Ciechocinek i jego historia jest moją pasją i miło mi, że znalazły się środki, aby tak piękny kalendarz został wydany i mam nadzieję, że on stanie do jakiegoś konkursu, bo naprawdę na tle tego, co się ukazuje, to jest coś ważnego. Dziękuję bardzo.

- **p. Przewodniczący** – Przyłączam się do podziękowań. Cieszę się, że koleżanka radna nie idzie w ślady wielu kolekcjonerów, którzy zabierają swoje kolekcje do św. Piotra. Przyłączam się do życzeń wesołych i spokojnych świąt dla tych z Państwa, z którymi się nie będziemy widzieć.

Ad 5. Zakończenie obrad XV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2014-2018.

- p. Przewodniczący – Kończę obrady XV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2014-2018.

Na zakończenie odsłuchano hymn RP.

Czas trwania sesji: od godz. 9.00 do godz. 10.30.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Sekretarz obrad

Przewodniczący Rady Miejskiej

Katarzyna Turkiewicz

Marcin Strych

Marcin Zajączkowski